

opłaca. Dodać należy, iż stanowisko dla ziemniaków sadzonych wyżej wskazanym sposobem powinno wypaść na ziemi czystej, nawiezionej na zimę obornikiem, albo na glebach żyznych, lub o starej sile nawozowej.

Po wykopaniu ziemniaków pole to nadaje się jeszcze pod flancowane buraki pastewne, mieszanki roślin strączkowych, fasolę i t. p.

Po zebraniu mieszanek i po nawiezieniu pola nawozami pomocniczymi możemy jeszcze zasiać oziminę, która w sprzyjających warunkach nieźle wyrosnąć zdąży.

D. Oleszek  
(Gazeta Gospod.).

## Paratyfus czyli dur u prosiąt.

Jest to choroba zakaźna prosiąt niewiedząca je w pierwszych dniach życia, lub najpóźniej w okresie pierwszych 6-ciu miesięcy. Paratyfus, sam występuje rzadko, natomiast często występuje wraz z pomorem świń, inaczej mówiąc te dwie choroby sprzęgają się razem, niszcząc chlewnie.

Paratyfus przebiega w formie ostrej i przewlekłej. Objawy chorobowe są następujące: temperatura ciała podnosi się do 40—41° C. Chęć do jedzenia ustaje, chore sztuki stają się osowiałe, podkładając się, przymykając oczy i dużo śpią, mają rozwolnienie, kał cuchnący, pokryty śluzem. a na skórze pojawiają się plamy o zabarwieniu fioletowym, a nawet występuje wyprysk, przypominający wyprysk naskórny przy ospie; przy nacisku w okolicy brzucha sztuki chore odczuwają ból. W ostrych wypadkach śmierć następuje po upływie 1—3 dni, w przewlekłych 2—4 tygodni.

Po otwarciu zwłok sztuki padłej względnie zabitej z powodu tej choroby, znajdujemy owrzodzenia w przewodzie pokarmowym, obrzęk gruczołów jelitowych, które niekiedy bywają pokryte nalotem o zabarwieniu żółtawym. Przy chorobie tej stosują się szczepienia z różnym wynikiem. Szczepienia nie rokują wyników pomyślnych przy powikłaniu z pomorem.

Wobec tego, że wszystko to co obniża sprawność ustroju organizmu zwierzęcego sprzyja pojawieniu się i rozwojowi paratyfusu, walka z tą chorobą winna polegać na stosowaniu środków zapobiegawczych, a mianowicie na należytem utrzymaniu i karmieniu trzody.

## Kopce na lód.

Do przechowania szybko psujących się produktów w spiżarni, zarówno mleka i przetworów mlecznych w czasie lata, należy teraz w lutym przygotować zapas lodu.

W miejscu silnie zacienionem np. za wysokim budynkiem, pod silnie rozgałęzionymi drzewami z lekkim spadem, by woda mogła ściekać, urządzamy kopce na lód. Można też kopce takie urządzać w stodole, aby woda z topniejącego lodu mogła swobodnie

z pod kopca ściekać, należy na spód posypać warstwę około 40 cm grubą naczyń potłuczonych (albo przepalonych), grubych żużli z pod kuźni, strączyn łubinowych czy coś podobnego.

Na tę warstwę układamy lód w kształcie stożka, wozimy w czasie mrozów (gorzej w czasie odwilży) w możliwie wielkich bryłach. Szpary napełniamy drobno tłuczonym lodem i śniegiem i cały kopiec lodu polewamy w czasie mrozu wodą, by się utworzyła jednolita bryła bez szpar.

Na kopiec słomy układamy grubą warstwę słomy lub małowartościowego siana, później 50-cio centymetrową warstwę miału torfowego na wierzch dajemy warstwę ziemi, jeżeli torfu mało mamy. Tak urządzony kopiec, chroni lód od tajania.

Do wybierania lodu robimy otwór, który każdorazowo musi być szczelnie zatykany. Nie przechowywać produktów w kopcu, lecz lód przenieść do piwnicy czy spiżarni.

Można również wykopać specjalną głęboką piwnicę, dobrze zamykaną, gdzie lód można też przez lato przechowywać.

## Rząd tworzy rezerwy zbożowe.

W najbliższym czasie rząd zakupi dalsze transporty żyta w ilości 20.000 ton w celu gromadzenia rezerw zbożowych. Zboże będzie zakupione na rynkach b. Kongresówki i b. dzielnicy pruskiej i zmagazynowane zostanie częściowo w wielkich młynach na Pomorzu i w Poznańskim, częściowo zaś na Kujawach. Ciekawi jesteśmy czy chłopj coś z tych rezerw będą widzieć?

## Wysyłka 500 wagonów żyta.

Rząd zezwolił na wywóz 500 wagonów żyta do krajów skandynawskich. Naturalnie wysłać zboże wielcy właściciele, którzy na tem dobrze zarobią. Czy jednak pomyślano o przednowku na wsiach, by w chłopskich chałupach nie zagościła nędza i głód. Oto ważne pytanie! — I kto na nie odpowie?

„Chłopska Sprawa“ udziela porad gospodarskich po nadesłaniu zapytań do Redakcji i znaczka na odpowiedź.

**Z targu na konie.** Na ostatni targ na konie w Krakowie spędzono ogółem 144 sztuk koni. Za konie pojazdowe płacono 300—500 zł, za konie pociągowe lekkie 150—300 zł, za konie rzeźne 50—150 zł. Z tego sprzedano na rzeź miejscową 26 sztuk. Popyt wielki, ceny utrzymały się na poziomie ostatniego targu.

## Ceny targowe.

**Giełda zbożowa:** Pszenica krajowa —/— — — — —, targowa 34'75—35'75, żyto kraj. —/— targowe 33'25—33'50, owies targ. 32'60—33'—, jęczmień na krupy 32'50—33, browarny 34'75—35'25, na paszę 31—32, groch zwykły jadalny 40—45, fasola cukrowa biała (Jasiek) 85—110, bobik pastewny 39—40, wyka 43—44, makuchy rzepakowe 39—40, lniane 49'50, siano słodkie 26—28, średnie 24—26, kwaśne 18—21, słoma długa 11—13, mierzwa luzem 9—10, rzepak zimowy 87—89, ziemniaki 7'50—8, gorzelniane 6'50—7, mąka czerwona 31—32, pęczak chłopski 60% 43—44, siekanka jęczm. chłopska 43—44, Dowozy małe.

**Z Targu.** Płacono: Ziemniaki 1 kg. 13—15, buraki 0.20—0.25, marchew 0.40—0.50, cebula 0.50—0.65, czosnek 2'—2'20, pietruszka 0'60—0'80, seler 1'10—1'20, chrzan 2'20—2'40, kury 1 szt. 10'—, kaczki 6—7, gęsi 10—15, indyki 20—25, jabłka 1—1'40, mleko niezbier. 1 l. 0'50—0'55, zbie rane 0'35—0'40, śmietana kwaśna 1'60—2'20, masło deserowe 1 kg. 7'80—8'20, zwyczajne 6'20—6'60, ser krowi 1'30—1'40, jaja świeże (kopa) 16'70—17'50, 1 sztuka 0'28—0'30.

## Sprawy Emigracyjne.

### Emigracja do Niemiec.

W jednym z poprzednich numerów donosiliśmy o tem, że Niemcy zgłosiły zapotrzebowanie na 63 tysiące robotników, którzy mają wyjechać do Niemiec od marca do kwietnia br. Po wyczerpaniu tej liczby mają być zgłoszone dalsze zapotrzebowania na maj i czerwiec. Przed emigracją odbędą się w gminach rejestracje chcących wyjechać. Wólcia otrzymają specjalne instrukcje jak mają tą rejestrację przeprowadzić. Każdy zatem co chce wyjechać powinien już dziś zgłosić się do wójty, zapisać się i otrzymać od niego numer kolejny pod jakim został zapisany. Dopiero po rejestracji zostaną ogłoszone terminy rekrutacji, którą przeprowadzą Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy.

Nikt nie wyjedzie, kto gdzieś osobno z jakimś agentem zrobi umowę.

Pierszeństwo do wyjazdu ustalono 1) dla bezrolnych, 2) małorolnych obarczonych dużą rodziną, 3) małorolnych wogóle, 4) wreszcie inni.

Urzędy gminne w interesie gminy powinny się starać, aby w pierwszym rzędzie wyjechali bezrolni i biedota małorolna. Wrazie gdyby obywatele zauważyli, że wólcia przez protekcję wydają poświadczenia bogatszym gospodarzom ich dzieciom, a nie chcą dopuścić biednych, należy nam zaraz donosić a my postaramy się aby tak;